

Czy bezpieczeństwo na drodze ma płęć?

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: środa, 04, marzec 2020 11:29

Alicja Cisowska

Odsłony: 632

Odwieczny spór pomiędzy kobietami a mężczyznami o umiejętności w prowadzeniu pojazdów i zachowanie na drodze ma w dużej mierze podłoże fizjologiczne i psychologiczne. Badania dowodzą, że o stylu jazdy decydują również hormony.

Z danych Komendy Głównej Policji wynika, że najczęściej sprawcami wypadków są mężczyźni. Tylko w 2019 roku spowodowali 73,2 proc., zaś kobiety 22,9 proc. z nich. Statystycznie 66,3 proc. wypadków spowodowanych przez pieszych było zawinionych przez mężczyzn, kobiety piesze spowodowały 31,6 proc. takich zdarzeń.

Dane te sugerują, iż do czynników mających wpływ na zdarzenia drogowe należy również płęć. Specjaliści w dziedzinie bezpieczeństwa ruchu często podnoszą argument, że tego rodzaju statystyki wynikają z faktu, iż kobiet aktywnie kierujących jest zdecydowanie mniej w ruchu drogowym. Inni badacze argumentują, że mężczyźni nie jeżdżą gorzej od kobiet, tylko szybciej. A szybsza jazda, to większe ryzyko wypadku, stąd takie statystyki.

– Dane Instytutu Transportu Samochodowego wskazują, że kobiety powodują jeden wypadek na 6,7 mln przejechanych kilometrów, a mężczyźni – raz na 4,7 mln km. Oznacza to, że mężczyźni są sprawcami wypadków 1,5 razy częściej niż kobiety – mówi Anna Zielińska z Polskiego Obserwatorium Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego ITS.

Naukowcy od dawna próbują ustalić różnice i podobieństwa pomiędzy kobietami a mężczyznami w zakresie umiejętności prowadzenia pojazdu i zachowania na drodze. Przysłowiowa „kobieta za kierownicą” mężczyznom zazwyczaj kojarzy się pejoratywnie, choć zdarzają się też kobiety, które dość stanowczo reagują na zbyt pasywną jazdę swoich koleżanek.

Prawdą jest, że wrodzone odmienności w strukturze mózgu sprawiają, że kobiety i mężczyźni w odmienny sposób przetwarzają informacje, co w efekcie daje inne zdolności, spostrzeżenia i prowadzi do różnorodnych zachowań.

- Wiele analiz pokazuje, wbrew obiegowym opiniom, że to kobiety mają wszelkie predyspozycje, by być lepszymi kierowcami niż mężczyźni. Testy oceniające cechy dobrego kierowcy, przeprowadzone m.in. przez angielskich naukowców, którzy przebadali pod tym kątem kilkudziesięcioosobową grupę kobiet i mężczyzn potwierdzają, że dzięki wyższemu poziomowi estrogeny, który gwarantuje lepsze funkcjonowanie czołowych płatów mózgu, kobiety wypadają lepiej w testach pamięci przestrzennej, koncentracji, podzielności uwagi, a także – co istotne – znajomości przepisów. Kobiety jeżdżą bardziej zachowawczo, ostrożnie i są spokojniejsze oraz częściej stosują się do kodeksu drogowego – wylicza dr Ewa Odachowska, psycholog z Instytutu Transportu Samochodowego.

Z kolei testosteron sprawia, że mężczyźni mają lepsze wyczucie perspektywy i lepiej czytają np. mapy. Z drugiej strony męski hormon może przyczyniać się do częstego przekraczania dozwolonej prędkości i szybkiej jazdy. Nie dziwi zatem fakt, iż to przedstawiciele tej płci są częściej uczestnikami kursów zmniejszających liczbę punktów karnych. Mężczyźni wykazują również wysoką tendencję wrogości do innych kierowców. W ich przypadku agresja przybiera najczęściej formę fizyczną, w przeciwieństwie do kobiet, którym towarzyszy zwykle agresja werbalna. Tego rodzaju tendencje dotyczą częściej kobiet androgynicznych, tzn. takich, które w repertuarze swoich zachowań często stosują męskie strategie.

- To, że kobiety mogą być lepszymi kierowcami, niż mężczyźni wynika z faktu, że nie poszukują one

Czy bezpieczeństwo na drodze ma płęć?

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: środa, 04, marzec 2020 11:29

Alicja Cisowska

Odsłony: 632

zachowań wywołujących silne doznania i nie mają tendencji do podejmowania ryzykownych działań. Zdając sobie sprawę z tego, iż zachowanie takie wymaga dużej odporności i niższej wrażliwości, nie podejmują decyzji, które narażałyby je i innych uczestników ruchu na tak znaczne koszty emocjonalne – argumentuje dr Ewa Odachowska z ITS.

Niestety wraz ze wzrostem aktywności kobiet rośnie również ich udział w wypadkach drogowych. Co gorsza istnieją wyniki badań, które wskazują na to, że kobiety, szczególnie te młode, energiczne zmieniają swój sposób jazdy. Coraz częściej pojawiają się w ryzykownych sytuacjach, jeżdżą agresywniej, częściej sięgają też po alkohol. Tymczasem organizm kobiety produkuje mniej enzymu rozkładającego cząsteczki alkoholu w żołądku, a zatem upijają się one szybciej, a skutki zdrowotne są często w ich przypadku poważniejsze.

- Wydaje się, że często krytykowane kobiety pragną dorównać mężczyznom przyjmując tzw. męski styl jazdy, ze wszystkimi jego negatywnymi konsekwencjami. Wciąż jednak większość kobiet siadając za kierownicą wykazuje więcej rozwagi i odpowiedzialności niż mężczyźni – twierdzi Anna Zielińska z POBR ITS.

Powszechnie wiadomo, że sprawne prowadzenie pojazdu tożsame jest z techniką jazdy, w czym mężczyźni w większości są zdecydowanie lepsi. Jednak o bezpieczeństwie na drodze nie decyduje sama technika kierowania, tylko świadomość ryzyka, szacunek dla innych użytkowników ruchu, również pieszych czy rowerzystów.

Źródło: ITS